

Sygnatura akt II Ca 1533/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Kursa
Sędziowie:	SO Katarzyna Serafin - Tabor (sprawozdawca) SR (del.) Anna Serzysko
Protokolant:	Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B. (1)

przeciwko M. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 20 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I C 838/11/K

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. zasądza od pozwanego M. B. (1) na rzecz powoda R. B. (2) kwotę 53138 (pięćdziesiąt trzy tysiące sto trzydzieści osiem) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2010 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2667 (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu”;

2. dalej idącą apelację oddala;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie kwotę 2667 (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 listopada 2013 roku

Powód R. B. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego M. B. (1) kwoty 53336 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia złożenia pozwu oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 4 marca 2010 roku pozwany pożyczył od M. P. kwotę 53138 zł, którą zobowiązał się zwrócić do dnia 31 marca 2010 roku wraz z odsetkami umownymi. W dniu 7 czerwca 2010 roku M. P. sprzedał powodowi wierzytelność przysługującą mu względem pozwanego.

Pozwany M. B. (2) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że pożyczka, którą zaciągnął od M. P. została przez niego w całości spłacona.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo (punkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II).

Podstawą rozstrzygnięcia był następujący stan faktyczny.

W październiku 2006 roku M. P. udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 35000 zł wraz odsetkami umownymi w wysokości 36 % rocznie. Pozwany spłacał to zadłużenie do rąk pożyczkodawcy oraz przelewem bankowym na rachunek bankowy pożyczkodawcy. Pożyczkodawca nie wydał pozwanemu dowodów potwierdzających spłatę zadłużenia. Z tytułu pożyczki z 2006 roku pozwany dokonywał na rachunek bankowy pożyczkodawcy wpłat: w dniu 12 czerwca 2008 roku w kwocie 5000 zł, w dniu 25 czerwca 2008 roku w kwocie 3650 zł, w dniu 2 stycznia 2009 roku w kwocie 800 zł, w dniu 5 grudnia 2008 roku w kwocie 1550 zł, w dniu 2 października 2008 roku w kwocie 1540 zł, w dniu 6 sierpnia 2008 roku w 1650 zł, w dniu 17 lipca 2008 roku w kwocie 3000 zł, w dniu 26 maja 2008 roku w kwocie 1650 zł, w dniu 23 kwietnia 2008 roku w kwocie 1650 zł, w dniu 27 marca 2008 roku w kwocie 1650 zł, w dniu 26 lutego 2008 roku w kwocie 1650 zł, w dniu 17 stycznia 2008 roku w kwocie 950 zł, w dniu 5 grudnia 2007 roku w kwocie 1650 zł oraz w dniu 9 października 2007 roku w kwocie 1650 zł. W dniu 4 marca 2010 roku pozwany nie otrzymał od M. P. kwoty pożyczki w wysokości 53138 zł. W przypadku, gdy pozwany dokonując spłat poszczególnych rat pożyczki z 2006 roku nie uregulował raty miesięcznej w całości wówczas pożyczkodawca sporządzał nową umowę pożyczki, której przedmiotem była wymagalna należność główna powiększona o wymagalne odsetki, a poprzednia umowa pożyczki była niszczone w ten sposób, że M. P. przekreślał ją i wpisywał na niej znak „X”. W dniu 7 czerwca 2010 roku powód i M. P. zawarli umowę cesji wierzytelności. W § 1 ust. 2 umowy wskazano, że wierzytelność będąca przedmiotem umowy powstała w wyniku niewywiązywania się dłużnika M. B. (1) z umowy pożyczki zawartej w dniu 4 marca 2010 roku.

Sąd Rejonowy za wiarygodne uznał zeznania złożone przez pozwanego. Odmówił natomiast wiary zeznaniom świadka M. P..

Sąd Rejonowy uznając powództwo za zasadne argumentował, że umowa pożyczki z dnia 4 marca 2010 roku miała służyć w zamierzeniu stron zabezpieczeniu wierzytelności M. P. wynikającej z pisemnej umowy pożyczki pieniężnej zawartej w październiku 2006 roku tym samym strony kreowały uproszczony znajdujący się poza przepisami dotyczącymi egzekucji sądowej, szczególny i niedopuszczalny sposób egzekucji. Zdaniem Sądu Rejonowego uwzględnienie żądania pozwu stanowiłoby akceptację na egzekucję długu pozwanego przez powoda z pominięciem drogi sądowej uniemożliwiającej dłużnikowi obronę swych praw co najmniej w zakresie wysokości długu. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji podniósł, że zastrzeżenie oprocentowania w wysokości 36 % w skali roku jako przewyższające wysokość odsetek maksymalnych należało uznać za naruszające zasady współżycia społecznego. W konsekwencji uznał umowę pożyczki z dnia 4 marca 2010 roku za nieważną, gdyż zawarto ją z naruszeniem art. 58 § 2 k.c. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 58 § 2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że umowa pożyczki jest w całości sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i jako taka jest w całości nieważna;

- naruszenie art. 245 k.p.c. polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że pozwany udowodnił nieprawdziwość złożonych w dokumencie (umowa pożyczki) oświadczeń woli;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie polegająca na błędnym przyjęciu, że nie została zawarta umowa pożyczki lecz inna umowa, że wierzyciel nie wręczył pozwanemu kwoty pożyczki;

- przyjęcie przez sąd istotnych ustaleń w oparciu o domniemania przebiegu zdarzeń w oderwaniu od rzeczywistego znaczenia dowodów w tym w szczególności dowodu z dokumentu, tj. umowy pożyczki.

Podnosząc powyższe zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy, z uwagi na treść zeznań stron umowy pożyczki złożonych przed Sądem Rejonowym a także na wskazaną w odpowiedzi na apelację praktykę zawierania umów między świadkiem a pozwanym stwierdził, że niezbędnym dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy będzie uzupełnienie postępowania dowodowego w zakresie odnoszącym się do zeznań świadka M. P. i pozwanego M. B. (1). Wobec tego Sąd Okręgowy dopuścił z urzędu na podstawie art. 382 k.p.c. dowód z zeznań świadka M. P. i pozwanego. Po przeprowadzeniu uzupełniającego dowodu ze wskazanych wyżej zeznań Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego podlegać mogą akceptacji jedynie w zakresie dotyczącym ustalenia faktu zawarcia umowy przelewu wierzytelności.

W pozostałym zakresie **Sąd Okręgowy poczynił odmienne ustalenia faktyczne, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 4 marca 2010 roku M. P. zawarł z M. B. (1) umowę pożyczki kwoty 53138 zł z oprocentowaniem miesięcznym wynoszącym 3 % z terminem zwrotu do dnia 31 marca 2010 roku. Kwotę tę M. P. wydał pozwanemu.

dowód: umowa pożyczki (k. 5), zeznania świadka M. P. (k. 127 – 128)

Powyższych ustaleń faktycznych dokonał Sąd Rejonowy w oparciu o dokument prywatny, którego autentyczności a także złożonych w nim oświadczeń woli nie zdołał podważyć pozwany a także na podstawie zeznań świadka M. P.. Sąd Okręgowy odmówił waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego. O ile zeznania pozwanego złożone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pozwalały na formułowanie ustaleń faktycznych takich jak tego dokonał Sąd Rejonowy, o tyle uzupełniające przesłuchanie pozwanego w postępowaniu odwoławczym nie pozwoliło na zaakceptowanie tych ustaleń, gdyż ostatecznie zeznaniom pozwanego nie sposób przypisać przymiotu wiarygodności. Oceniając zeznania pozwanego złożone przed Sądem Okręgowym stwierdzić trzeba, że cechuje je przede wszystkim brak precyzji w formułowaniu wypowiedzi a także oczywista sprzeczność z depozycjami, które złożył przed Sądem Rejonowym. Sprzeczności w zeznaniach pozwanego widoczne są w szczególności w zakresie kwestii dotyczącej liczby umów, które pozwany zawarł z M. P.. W postępowaniu przed Sądem Rejonowym pozwany konsekwentnie utrzymywał, że zawarł tylko jedną umowę pożyczki i miało to miejsce w 2006 roku. Tymczasem przed Sądem Okręgowym już tej wersji nie potwierdził a wręcz przyznał, że zawarł jeszcze dwie inne umowy pożyczki przed 2006 rokiem. Ponadto pozwany nawet w sposób przybliżony nie był w stanie wskazać ile umów tzw. zabezpieczenia pożyczki zawarł ze świadkiem na przestrzeni czterech ostatnich lat, czy było ich kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt. Nie pamiętał również czy oznaczał jakimkolwiek tytułem wpłaty, których miał dokonywać na rachunek bankowy M. P. ani też nie był w stanie wyjaśnić motywów dlaczego podpisywał umowy o treści umów pożyczki oraz co się stało z umową pożyczki z 2006 roku. W zakresie tej ostatniej kwestii nie był nawet w stanie jednoznacznie wskazać czy umowa ta została zniszczona, przez kogo ewentualnie, czy też zalega ona w aktach niniejszej sprawy. Oceniając zeznania pozwanego nie sposób pominąć okoliczności, że jest on przedsiębiorcą, który w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą często przebywał zagranicą, prowadził działalność na przestrzeni wielu lat, czerpiąc zyski, z zasad doświadczenia życiowego wynika, że dla sprawnego funkcjonowania na rynku gospodarczym niezbędne jest wykazanie się dobrą organizacją, zaradnością i znajomością reguł prawnych choćby w podstawowym zakresie. Duże wątpliwości zatem budziła prezentowana przed

Sądem duża nieświadomość prawna, nieporadność pozwanego, rzekomo uzasadniająca wieloletnią spłatę tej samej pożyczki. Podkreślić także należy, że z zeznań pozwanego wynika, że wykazał się on bardzo dużą niefrasobliwością w dbaniu o własne interesy. Nie przywiązywał bowiem żadnej wagi do księgowania zdziałanych czynności dotyczących sfery finansowej, nie gromadził żadnej dokumentacji dotyczącej zawartych umów pożyczki i umów zabezpieczenia spłat pożyczki. Świadczyć to może albo o skrajnej nieodpowiedzialności (nieporadności) pozwanego – która jak zostało wcześniej wskazane budzi uzasadnione wątpliwości, bądź stanowi poświadczenie wersji prezentowanej przez świadka P., że strony łączyło wiele umów a gotówka przekazywana była wielokrotnie, co miało związek z charakterem działalności którą prowadził pozwany.

Jako, że Sąd Rejonowy stan faktyczny zbudował w całości na zeznaniach pozwanego, w tym w szczególności ustalił charakter prawny umowy z dnia 4 marca 2010 roku, wysokość kwoty spłaty pożyczki z 2006 roku oraz jakiego rzędu obroty z prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej miały wynikać ustalenia te, z uwagi na ostateczne zdyskredytowanie zeznań pozwanego, nie mogły zostać zaakceptowane a w konsekwencji stanowić podstawy rozstrzygnięcia apelacyjnego. W kontekście braku wiarygodności zeznań pozwanego za polegające na prawdzie uznać należy zeznania złożone przez świadka M. P., który zupełnie odmiennie niż pozwany zobrazował procedurę zawierania umów pożyczki. Świadek ten konsekwentnie i stanowczo przyznawał, że trudnił się zawodowo udzielaniem pożyczek krótkoterminowych z zastrzeżonym wysokim oprocentowaniem a nadto szczegółowo opisał procedurę zawierania kolejnych umów pożyczek i ich spłat przez pozwanego. W żadnym zakresie nie potwierdził, aby proceder zawierania umów zabezpieczenia, na który powoływał się pozwany miał miejsce. Adnotacje zamieszczane na pożyczkach przedłożonych do akt sprawy świadek także potrafił wyczerpująco wyjaśnić, wersji prezentowanej przez pozwanego dodatkowo przeczy fakt rozróżniania w dopiskach kwot zwróconych (-k. 97), na umowie z dnia 14 grudnia 2009 r. przy cyfrze 8 (w domyśle tysięcy) brak adnotacji po zwrocie, co potwierdza wyjaśnienia świadka iż jest to kwota zatrzymana przez pożyczkodawcę z zatem odliczona od kolejnej pożyczki z dnia 30 grudnia 2009r. Wart odnotowania jest również fakt, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym na wniosek pozwanego przesłuchiwany był świadek W. A. (k. 122 - 123), który również zawarł z M. P. umowę pożyczki. Jednakże i on nie potwierdził wersji pozwanego odnośnie rzekomej procedury zabezpieczenia spłaty wynikającej z umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jako uzasadniona skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanego roszczeń z umowy pożyczki z dnia 4 marca 2010 roku. Do pozwu przedłożył odpis umowy pożyczki zawartej między pozwanym a M. P.. Z umowy tej wynika, że pozwany pożyczył od M. P. kwotę 53138 zł z oprocentowaniem miesięcznym w wysokości 3 %, którą zobowiązał się zwrócić do dnia 31 marca 2010 roku. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z punktu widzenia prawa procesowego umowa zawarta między pozwanym a M. P. jest dokumentem prywatnym w rozumieniu wskazanego przepisu i jako taka potwierdza jedynie, że strony tej umowy złożyły tej treści oświadczenia woli. Dokument ten nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, wobec czego osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 maja 2013 roku, I ACa 1456/12, niepubl. SIP LEX nr 1322510). Pozwany konsekwentnie w toku procesu zaprzeczał, aby umowa ta była umową pożyczki w rozumieniu art. 720 k.p.c. utrzymując, że była to swoista umowa zabezpieczenia spłaty zawartej w 2006 roku umowy pożyczki. Wobec takiego stanowiska procesowego pozwanego rzeczą Sądów obu instancji było zbadać czy strony miały intencję zawrzeć umowę pożyczki kwoty 53138 zł z oprocentowaniem w wysokości 3 % w skali miesiąca. Zgodnie z treścią art. 253 zd. 1 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Stąd też to pozwanego obciążał ciężar wykazania, że umowa z dnia 4 marca 2010 roku nie była w istocie umową pożyczki a miała charakter umowy zabezpieczenia spłat pożyczki. Jednakże pozwany obowiązkowi temu nie sprostał, gdyż poza swoimi zeznaniami, uznanymi ostatecznie za niezgodne z prawdą, nie przedstawił żadnego dowodu, który potwierdziłby proceder szczegółowo opisany przez niego w odpowiedzi na apelację. W tym stanie rzecz przyjąć trzeba, że umowa z dnia 4 marca 2010 roku została

prawidłowo zakwalifikowana przez Sąd Rejonowy jako umowa pożyczki, a zastrzeżone w niej odsetki przewyższające wysokość odsetek maksymalnych nie miały wpływu na jej ważność. W tym zakresie aktualne pozostają wywody Sądu Rejonowego co czyni ich ponowne przytaczanie zbędnym. Reasumując stwierdzić należy, że skoro pozwany nie zdołał podważyć skuteczności oświadczeń woli zawartych w tej umowie, to tym samym powód przedkładając umowę z dnia 4 marca 2010 roku a także umowę przelewu wierzytelności wykazał, że jest uprawniony do domagania się od pozwanego zapłaty kwoty, na którą opiewała pożyczka. Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok musiał ulec zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – punkt 1 sentencji. Powód dochodził kwoty 53336 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 2 lipca 2010 roku, przy czym z uzasadnienia żądania pozwu nie wynika w jaki sposób wyliczył kwotę dochodzonej należności głównej. Wynika jedynie, że kwota 53138 zł stanowiła kwotę pożyczki, brak jest natomiast wskazania z jakiego tytułu domagał się kwoty 198 zł. Można jedynie domyślać się, że kwota ta stanowi skapitalizowane odsetki nie mniej to rzeczą powoda była wskazać za jaki okres i w jaki sposób wyliczył tę kwotę, czego jednak nie uczynił. Tym samym powództwo podlegało uwzględnieniu w zakresie żądania zasądzenia kwoty 53138 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2010 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 198 zł podlegało ono oddaleniu jako nieudowodnione. Rozstrzygnięcie powyższe pociągnęło za sobą konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu. Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę, że powód wygrał ostatecznie sprawę w 99 % i poniósł koszty procesu za pierwszą instancję w wysokości opłaty sądowej od pozwu w wysokości 2667 zł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądził od pozwanego na jego rzecz koszty procesu w tej wysokości.

Sąd Okręgowy dalej idącą apelację, tj. w zakresie żądania zasądzenia kwoty 198 zł oddalił jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. – punkt 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mając na uwadze, że powód wygrał to postępowanie w 99 %. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 1.800 zł ustalone zgodnie z treścią § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461) – punkt 3 sentencji.

Jako, że powód był zwolniony od opłaty sądowej od apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał ściągnąć od pozwanego - który przegrał postępowanie apelacyjne w 99 % - kwotę 2667 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji – punkt 4 sentencji.

Ref. SSR Agnieszka Dąbrowska